

Wizyta dziennikarzy gazet mniejszości narodowych MIDAS na Zaolziu

Data publikacji: 31.05.2018 9:15

25 maja odbyło się w Ostrawie walne zgromadzenie stowarzyszenia MIDAS, zrzeszającego dzienniki mniejszości narodowych w Europie, w tym polskojęzyczne, jak „Kurier Wileński” z Litwy i zaolziański „Głos”, który był gospodarzem tej imprezy. Dzień później jej uczestnicy zwiedzali Zaolzie.



Fot: (indi)

Powstałe w 2001 r. Europejskie Stowarzyszenie Prasy Codziennej w Językach Mniejszościowych i Regionalnych (European Association of Daily Newspapers in Minority and Regional Languages) MIDAS ma na celu, poza wzajemną współpracą i nagłaśnianiem kwestii związanych z mniejszościami narodowymi, wspieranie również języków mniejszości i ich mediów drukowanych za pośrednictwem instytucji państwowych i unijnych. Zaolziański „Głos” dołączył do tego elitarnego grona w 2011 r.

Doroczne spotkania pozwalają na wymianę doświadczeń, zarówno medialnych jak i dotyczących już stricte kwestii mniejszości narodowych. Podczas ostrawskiego zgromadzenia przyjęto zmiany w statucie, dzięki którym członkami MIDAS będą mogły w przyszłości zostać również portale internetowe mniejszości narodowych i językowych, jeśli kilka razy dziennie zamieszczają informacje na swych stronach. Natomiast dla polskiej mniejszości na Zaolziu była to też okazja do zaprezentowania swoich mediów, zarówno ukazującego się dwa razy w tygodniu „Głosu”, jak i miesięcznika „Zwrot”, a także redakcji polskich ostrawskiego radia i telewizji.

Jednym z elementów spotkania było wręczenie nagrody im. Ottona Habsburga (syna Karola I, ostatniego cesarza Austro-Węgier) dziennikarzom piszącym o problemach mniejszości narodowych i regionalnych w Europie. Tym razem otrzymała ją niezależna niemiecka dziennikarka Petra Sorge za materiał o cygance Nadirze, która w wieku dziewięciu lat wraz z rodzicami została deportowana do Kosowa po kilkunastoletnim pobycie w Niemczech. Nagrodę przekazał Ulrich Habsburg-Lothringen (bratanek Ottona z linii toskańskiej, były działacz austriackich Zielonych w Karyntii).

Cała sobota była przeznaczona na wycieczkę po Zaolziu i poznanie sytuacji tamtejszych Polaków. MIDAS-owcy byli w Domu Polskim im. Żwirki i Wigury w Cierlicku-Kościelecu, a także w siedzibie Kongresu Polaków w RCz w Czeskim Cieszynie, gdzie Zygmunt Rakowski, współautor strategii zachowania polskości na Zaolziu „Wizja 2035”, opowiadał o historii i teraźniejszości tego subregionu. Przeszli również Olzę i zwiedzili zabytki Cieszyna, a na zakończenie pojechali do Domu „Kasowego” w Mostach k. Jabłonkowa – siedziby miejscowego koła Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego, gdzie mieli okazję wysłuchać beskidzkiego folkloru muzycznego w wykonaniu kapeli „Wałasi”.

W rozmowach z uczestnikami zgromadzenia walnego MIDAS wychodziło, że wielu z nich mało dotychczas słyszało o istnieniu mniejszości polskiej w granicach Republiki Czeskiej. A jeśli już wiedzieli, to nie mieli pojęcia o jej prężności. – **Oni są tutaj naprawdę świetnie zorganizowani** – Rajmund Klonowski, redaktor „Kuriera Wileńskiego” nie krył zachwytu. – **Widzę te Domy Polskie, które ludzie budowali na własny koszt i w wolnym czasie, i których zazdroszczą im Czesi. To robi wrażenie. Ta pracowitość, to dobre zorganizowanie itd. Widać, że tutaj nie było sowieckiej Rosji, która by takie cechy u ludzi wykorzystała.**

Wiele osób też po raz pierwszy dowiedziało się o konfliktach granicznych między naszymi państwami, o wojnie czesko-polskiej z 1919 r. i o włączeniu Zaolzia w skład Rzeczypospolitej w 1938 r. Również pobyt w obu częściach Cieszyna robił wrażenie.

– **Podobają mi się miasta, które mają wewnątrz granice** – powiedział Günther Rautz kierownik Instytutu

Mniejszości Narodowych Akademii Europejskiej EURAC w Bolzano w Tyrolu Południowym (Górnej Adydze). – **Byłem już w Nikozji na Cyprze i w Gorycji, gdzie jedna część należy do Słowenii, druga do Włoch. I to jest komiczne, bo nie dostrzegamy już tej granicy, a mimo wszystko mamy odczucie, że ją przekraczamy.**

– **Ja również byłam pod wrażeniem wizyty w tym podzielonym, a nagle zjednoczonym mieście** – powiedziała z kolei Petra Sorge. – **Zygmunt Rakowski powiedział nam, że kiedy weszliście do Schengen, to w mieście odbył się wielki festyn, z powodu ponownego połączenia miasta. To piękny przykład zalet UE.**

W przyszłym roku walne zgromadzenie MIDAS odbędzie się w mieście Flensburg, które leży w południowej, niemieckiej części Szlezewiku, gdzie ukazuje się dziennik mniejszości duńskiej „Flensborg Avis”. Natomiast w zorganizowaniu tegorocznej imprezy walnie przyczyniła się finansowo Fundacja Pomocy Polakom na Wschodzie oraz Senat RP.

(ÿ)